

Twórcza wierność- Papież Franciszek do mieszkańców Loppiano

Spotkanie ze wspólnotą Ruchu Focolari. Przemówienie Ojca Franciszka

Pytanie nr 3:

Loppiano nie chce być zamknięte, chce dać wkład w budowanie świata bardziej zjednoczonego. Dzisiaj, Ojcze Franciszku, jest tu z nami kilku przyjaciół emigrantów, którzy musieli pozostawić swoje domy, ojczyznę, by tu w Loppiano znaleźć swój dom.

Dzień dobry Ojcze Franciszku pochodzimy z Wybrzeża Kości Słoniowej, z Mali, z Kamerunu, Nigerii skąd po długiej podróży dotarliśmy do Waszoch, a potem zostaliśmy przeniesieni do Loppiano. Ponad rok żyliśmy obok siebie, jesteśmy z różnych krajów, języków i tradycji, religii muzumańskiej i chrześcijan z różnych Kościołów. Można sobie wyobrazić, że nie było łatwe życie w naszych domach. Życie w Loppiano pomogło nam przezwyciężyć trudności i zobaczyć w sobie braci. Słowem, które nam bardzo pomogło było „zaczynać od nowa”. Korzystam z okazji, by podziękować Wam w Waszym, które nas przyjął. Fakt, że możemy tu być, że możemy pozdrowić i podziękować Ojcu Franciszkowi jest wielkim zaszczytem. W naszych modlitwach pamiętamy o Papieżu.

Ojcze Franciszku podczas ponad 50-letniej historii Loppiano Chiara Lubich nadała mu różne imiona: Miasto-Ewangelia, Miasto-szkół, Miasto na górze i Miasto radości, Miasto dialogu i Mariapoli – Miasto Maryi: są to określenia, które towarzyszyły i towarzyszą nam na tej drodze. Dzisiaj chcielibyśmy zapytać Ciebie, Ojcze Franciszku, o jakie słowo. Słowo, które wskaże, jaka jest nasza „misja” na kolejnym etapie nowej ewangelizacji i jednocześnie jak możemy odpowiedzieć na wyzwania naszych czasów, będące szansą wzrostu dla wszystkich?

Papież Franciszek:

Chcę spojrzeć na horyzont i zaprosić was, abyście spojrzeli ze mną, aby popatrzeć z pełnego zaufania wierności i szlachetnie twórczości ku przyszłości, która zaczyna się dzisiaj.

Historia Loppiano jest dopiero u swoich początków. Jesteście na początku. Jest to małe nasiono wrzucone w bruzdy historii, które już bujnie kiełkuje, ale musi mocno zapuścić korzenie i przynieść znaczny owoc, w służbie misji głoszenia i wcielenia Ewangelii Jezusa, do której Kościół jest dzisiaj powołany. A to wymaga pokory, otwarcia, synergii, odwąnego podejmowania ryzyka. Musimy wykorzystać to wszystko: pokorę i odwagę podejmowania ryzyka, razem, otwartości i synergii.

Nag?e potrzeby, cz?sto dramatyczne, które ze wszystkich stron rzucaj? nam dzi? wyzwanie, nie mog? pozostawi? nas spokojnymi, ale wymagaj? od nas maksimum zaanga?owania, ufaj?c zawsze ?asce Bo?ej.

W epokowej przemianie, któr? prze?ywamy – to nie jest epoka zmian, ale epokowa przemiana – trzeba stara? si? nie tylko o spotkanie mi?dzy osobami, kulturami i narodami, o przymierze mi?dzy cywilizacjami, ale tak?e o to, by wspólnie sprostac donios?emu wyzwaniu budowania dzielonej przez wszystkich kultury spotkania, globalnej cywilizacji przymierza. Jak t?cza kolorów, w której wachlarzu ukazuje si? bia?e ?wiat?o Bo?ej mi?o?ci! Aby tego dokona?, potrzebujemy m??czyzn i kobiet – m?odych, rodzin, ludzi wszystkich powo?a? i zawodów – zdolnych do wytyczenia nowych dróg, które trzeba przemierzac razem. Ewangelia zawsze jest nowa. W tym czasie wielkanocnym Ko?ció? cz?sto mówi nam, ?e Zmartwychwstanie Jezusa przynosi nam m?odo?? i ka?e nam prosi? o t? odnowion? m?odo??. Trzeba w sposób twórczy i?? stale naprzód.

Wyzwaniem jest twórcza wierno??: by? wiernym pierwotnemu natchnieniu i jednocze?nie by? otwartym na tchnienie Ducha ?wi?tego oraz odwa?nie podejmowac nowe rozwi?zania, które On podpowiada. Dla mnie – i radz? to równie? wam – najwspanialszym przyk?adem jest to, co mo?emy przeczytac w Dziejach Apostolskich: zobaczy?, jak oni byli w stanie pozosta? wierni nauczaniu Jezusa i jak mieli odwag? robi? tak wiele "szale?stw ", a oni je robili, id?c wsz?dzie. Dlaczego? Wiedzieli, jak zastosowac t? twórcz? wierno??. Przeczytajcie ten fragment Pisma, nie raz, dwa, trzy, [ale] cztery, pi?? lub sze?? razy, bo tam znajdziecie drog? do twórczej wierno?ci. Duch ?wi?ty, nie nasz zdrowy rozs?dek, nie nasze pragmatyczne zdolno?ci, nie nasz ograniczony sposób widzenia. Nie! I?? naprzód za natchnieniem Ducha ?wi?tego.

Ale jak rozpozna? i jak pod??ac za Duchem ?wi?tym? Praktykuj?c rozeznawanie wspólnotowe, czyli zgromadzenie si? wokó? zmartwychwsta?ego Jezusa, Pana i Nauczyciela, aby s?ucha? tego, co Duch ?wi?ty mówi nam dzisiaj jako wspólnotcie chrze?cija?skiej (por. Ap 2,7). Aby w tej atmosferze, razem odkrywac wezwanie, które Bóg pozwala nam us?ysze? w sytuacji historycznej, w której ?yjemy Ewangelii?.

Potrzeba s?uchania Boga tak, aby razem z Nim us?ysze? wo?anie Ludu i potrzeba s?uchania Ludu, dopóki nie b?dziemy oddychac wol?, do której wzywa nas Bóg. Uczniowie Jezusa musz? by? tymi, którzy kontempluj? S?owo i kontempluj? Lud Bo?y.

Wszyscy jeste?my powo?ani, aby sta? si? czeladnikami wspólnotowego rozeznawania. Nie jest ?atwo to zrobi?, ale musimy to zrobi?, je?li chcemy realizowac t? twórcz? wierno??, je?li chcemy by? pos?uszni Duchowi ?wi?temu. To jest droga do tego, by Loppiano krok za krokiem sz?o drog? Boga, w s?u?bie Ko?cio?owi i spo?ecze?stwu

* * * * *

Zanim zako?cz?, jeszcze raz dzi?kuj? wam wszystkim za przyj?cie i ?wi?to!

I jeszcze ostatnia rzecz, która le?y mi na sercu i któr? chc? wam powiedzie?. Znajdujemy si? przed sanktuarium Maryi Theotokos. Jeste?my w zasi?gu wzroku Maryi. Równie? w tym jest

zbie?no?? Soboru Watyka?skiego II i charyzmatu Focolare, którego oficjaln? nazw? w Ko?ciele jest Dzie?o Maryi.

21 listopada 1964 roku, na zako?czenie trzeciej sesji soborowej, b?. Pawe? VI og?osi? Maryj? „Matk? Ko?cio?a”. Zapragn??em ustanowi? od tego roku wspomnienie liturgiczne, które b?dzie obchodzone po raz pierwszy 21 maja, w poniedzia?ek po Zes?aniu Ducha ?wi?tego^[1].

Maryja jest Matk? Jezusa, a w Nim, Matk? ka?dego z nas: Matk? jedno?ci. Sanktuarium Jej po?wi?cone tutaj w Loppiano jest zaproszeniem, aby pój?? do szko?y Maryi, by poznawa? Jezusa, nauczy? si? ?ycia z Jezusem i Jezusem obecnym w ka?dym z nas i pomi?dzy nami.

I nie zapominajcie, ?e Maryja by?a kobiet? ?wieck?, by?a osob? ?wieck?. Pierwsza uczennica Jezusa, Jego Matka, by?a osob? ?wieck?. W tym zawiera si? wielka inspiracja. To jest niez?e ?wiczenie, które mo?emy robi?, zach?cam do przyjrzenia si? temu. Nale?y wzi?? [z Ewangelii] najbardziej nie?atwe wydarzenia z ?ycia Jezusa i zobaczy? – na przyk?ad w Kanie – jak si? zachowa?a Maryja. Maryja s?ucha s?owa i idzie naprzód. „Ale, ojczcie, nie wszystkie [z tych wydarze?] s? w Ewangelii...”. Wyobra?cie sobie, wyobra?cie sobie, ?e Matka tam by?a, widzia?a to ... Jak by si? zachowa?a Maryja? To jest prawdziwa szko?a ?ycia, bo ona jest kobiet? wierno?ci, kobiet? kreatywno?ci i odwagi, kobiet? wytrwa?o?ci i cierpliwo?ci, kobiet? umiej?c? znosi? przeciwno?ci. Zawsze patrzcie, jak ta pierwsza ?wiecka uczennica Jezusa reagowa?a w nie?atwych chwilach ?ycia swego Syna. To wam bardzo pomo?e”.

I nie zapominajcie modli? si? za mnie, poniewa? tego potrzebuj?. Dzi?kuj?!

Papie? Franciszek, Loppiano 10.05.2018.

^[1] ?wi?to Maryi, Matki Ko?cio?a, obchodzone w poniedzia?ek po uroczysto?ci Zes?ania Ducha ?wi?tego, zosta?o wprowadzone do polskiego kalendarza liturgicznego 4 maja 1971 r. przez Episkopat Polski – za zgod? Paw?a VI.